№. 278. w Srodę dnia 27. Listopada 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, d. 23. Listopada. — Dwa pociągi osobowe i wszystkie przewozy towarów zniesiono na kolei północnéj.

Bogumin, d. 23. Listopada. — Karol Gersdorf urzędnik poselstwa rossyjskiego, wyjechał z ważnemi depeszami z Berlina do Wiednia; rossyjski zaś kuryer Prokiewiew przejeżdżał tędy z Wiednia do Petersburga. We wszystkich krajach koronnych wyznaczono dnie do zbiorów wojskowych.

Berlin, d. 25. Listopada. — Naj. pan raczył zamianować radzcę rejencyjnego Schradera landratem.

Jenerał kawaleryi i poseł nadzwyczajny, hr. Nostiz wyjechał do Hanoweru.

Hr. Schwerin wybranym został na prezesa drugiéj izby, na czterotygodniowy przeciąg czasu. Po wyborze, przy zajmowaniu krzesła prezesowskiego temi odezwał się słowy: nasz lud przejął się duchem odważnym, na głos króla powstał jako jeden człowiek i czeka na rozkaz swojego pana wojny. Z wszystkich stron ojczystych dochodzi nas zdanie: Prusy niemogą ścierpieć niesłuszności. Jakkolwiek groźno zawisły chmury na horyzoncie naszéj ojczyzny, jednakowoż mojém jest przekonaniem: pruski orzeł przebije się do światła! Lud, który siebie nieopuści, nieopuści go Bóg. Prusy powinny poznać swoje zadanie, powinny oprzeć się na swojém dobrém prawie i na Niemcach. Daléj do dzieła, tego chce lud nasz! W ten sposób gotów jest ponieść wszystkie ofiary. W téj izbie, jeżeli chce być zwierciadłem i wyrazem opinii ludu, wszystkie stronnictwa połączą się do wspólnego, patryotycznego, wzniosłego stanowiska niemieckiego. Niemcy przekonają się, że nowy czas się rozpoczął, od chwili wejścia Prus w szereg państw konstytucyjnych, od chwili podniesienia chorągwi wolności i powołania około niéj całych Niemiec.

Kilku członków z kolegium książąt zażądało wprzód objaśnienia zupełnego we względzie układów z Austryą a Prusami, a potem dopiero odpowiedzą na zapytanie rządu pruskiego, czyli ich rządy gotowe są połączyć swe wojska z pruskiemi.

Rossya nadesłała notę w sprawie holsztyńskiéj. W téj nocie wyraźnie powiedziano, w jakim przypadku cesarz uderzy z całą siłą na Prusy. Zbrojny opór przeciw ukończeniu wojny holsztyńskiéj uważać będzie cesarz za wypowiedzenie wojny Rossyi przez Prusy. Cesarz nie przywięzuje wielkiéj wagi do téj okoliczności, kto się tą exekucyą zajmie przeciw Szlezwiczanom.

Berlin, d. 23. Listopada. — Na dzisiejszém posiedzeniu izby drugiéj odczytano oświadczenie polskich deputowanych, jako gotowi są do złożenia przysięgi na konstytucyą, ponieważ wybrani zostali za panowania dzisiejszéj konstytucyi; oświadczenie zaś niniejsze dla tego składają, że nikt nie chciał uważać w akcie złożenia przysięgi, zrzeczenia się praw Polaków. Deput. Auerswald odezwał się, że jeżeli dobrze zrozumiał oświadczenie, to zawarty w niém jest ustęp, który oznacza konstytucyą, jako nieobowiązującą dla polskich deputowanych. Prezydujący przerywa dalszą dyskusyą w téj mierze, odpowiadając Auerswaldowi, że podobnego ustępu w oświadczeniu nie masz, i że w ogóle na takie zastrzeżenie pozwolić nie można, bo skoro deputowani składają przysięgę, to składają ją na zachowanie konstytucyi. Wybrano następnie w wydziałach członków komisyi mającéj ułożyć projekt do adresu. Postrzegamy w téj komisyi między innemi, nazwiska: Bodelschwing, Harkort, Vincke, Kleist-Retzow i t. d. Stosunek reprezentowanych w niéj stronnictw jest ten, iż 8 członków komisyi należy do różnych frakcyi tak zwanéj lewicy, a 9 członków prawego środka.

Gazeta Szląska zawiera następujący list króla pruskiego do Radowitza: »S. S. 5. Listopada 1850. po 6. wieczorem. Zaledwie się drzwi za Tobą zamknęły, mój wierny i najwierniejszy przyjacielu, a ja już chwytam za pióro, aby ci przesłać słowo żałoby, wierności i nadziei. Podpisałem uwolnienie Twoje z urzędu spraw zagranicznych, Bóg wie z jak ciężkiém sercem. Alem zaiste w przyjacielskiéj wierności więcéj jeszcze uczynić musiał. W obec zebranéj mojéj rady pochwaliłem cię z powodu właśnie Twojego żądania dymissyi. To wyjaśnia wszystko i wyraźniéj moje położenie cechuje, aniżeliby to książki zdołały. Dziękuję ci z głębi serca za twoje urzędowanie. Było ono mistrzowskiém i rozumném wykonaniem moich myśli i mojéj woli. I oboje wzmacniały się i podnosiły się Twoją wolą i Twoją myślą, bośmy je te same mieli. Mimo wszystkich turbulacyj był to przecież piękny czas, piękna chwila w życiu mojém, a ja za nią Panu (którego my oba wyznajemy i w którym oba pokładamy nadzieję) póki mi życia stanie, wdzięcznym będę. — Niechaj Cię pan Bóg prowadzi i łaską swoją drogi nasze wkrótce zetknie napowrót. — Pokój jego niechaj Cię chroni, osłania i uszczęśliwia aż do zobaczenia. To na pożegnanie od

Twojego wiecznie wiernego przyjaciela Fryderyk Wilhelm.«

Anglia.

Londyn, d. 20. Listopada. — Times radość najżywszą okazuje, że wszystko się ziściło, jak ona przepowiedziała, że wszelkie plany dla zjednoczenia Niemiec, do niczego więcéj nie doprowadziły, jak do kosztów nadzwyczajnych. Uważa ona układy pomiędzy Austryą a Prusami za ukończone. Radetzkiego wielce wychwala, iż wystąpił przeciw zapałowi wojennemu młodego cesarza, i śmiałego podrażnionego ministra, i że Austrya znów do swego zwyczajnego umiarkowania powróciła. Okres o Prusach tak mówi; »w duchu słuszności praktycznéj spada na Prusy, owego głównego sprawcę nieszczęścia, jakie rozerwaniem Niemiec zagrażało, cała reakcya opinii publicznéj, i w Prusach ucierpią najdotkliwiéj mężowie ci, którzy się najwięcéj do uskutecznienia planów owych przykładali, skoro się one teraz rozbiły. Rozróżniamy zresztą, jak przynależy, pomiędzy przywódzcami gabinetu berlinskiego, a ogółem ludności. W gabinecie samym nie trzeba stawiać na równi dyplomatów, jak hr. Brandenburg i Manteuffel, z owymi kuglarzami, którzy codziennie truciznę w ucho króla lub ludu wlewali.« — A daléj mówi: »zapał, z jakim lud pruski za broń uchwycił, godnym był lepszéj sprawy i sądzimy, że tenże sam duch skłoni go do zażądania odpowiedzialnego wymiaru sprawiedliwości. Nie należy zapominać, że kosztem odwrotu tego, Europa od nieobliczonego nieszczęścia uratowaną została, a hańba rządu pruskiego nie leży w warunkach, jakie ostatecznie przyjął, ale w rękach, przez jakie się od nich wywinąć starał.

Francya.

Paryż, 20. Listopada. — (Dokończenie artykułu z Constitutionnela o Prussach.) Francya niemoże cierpieć panowania wzdłuż swoich granic, któreby się rozciągało bez przerwy i oddzielało ją od kontynentu, niepozwoliłaby na zniesienie obecnego stosunku ze szkodą swoją. Francya, któréj broń tylekroć kurfyrsztów Palatinatu i Bawaryi przywracała do ich państw, nie mogłaby bez hańby zezwolić, ażeby jakowe mocarstwo, państwa drugiego rzędu, będące z tradycyi jéj sprzymierzeńcami, znosiło lub przyłączało do siebie; byłoby to zniesieniem wszystkich jéj interesów, zapomnieniem całéj przeszłości. Francya tworzyła królów z tamtéj strony Renu, tych królów niewolno przemienić teraz w poddanych. Interes Francyi w tym przypadku połączyłby się z interesem całych Niemiec i wszystkich wielkich mocarstw. Szukamy napróżno naokół, gdzieby król pruski mógł znaleść pomoc w swoim rozpaczném przedsięwzięciu. Wszędzie sprzeciwia mu się publiczna opinia. Jeden socyalizm, któren zwyciężył, do niego się zwraca i chce z nim wspólnie działać. Prussy mogą, a czas jest jeszcze potemu, zadosyć uczynić mocarstwom, które są zniewolone do opiekowania się całością Danii, a to przez dopełnienie układów, które podpisały. Przez zaniechanie pretensyi, które pozostają w sprzeczności z wolnością państw niemieckich, uspokoją państwa drugiego rzędu w obawie o swoją niepodległość. Zamiast osobistych planów powiększania się i przypisywania pierwszeństwa w Niemczech lub zaprzeczania Austryi przewodniczenia w naradach, powinny Prussy żądać liberalnego przeglądu konstytucyi rzeszy

niemieckiéj. Wszelki wpływ, którego użyją na rzecz państw drugiego rzędu, prawdziwie konstytucyjnych, na dobre wyjdzie Prussom, jako reprezentacyjnéj monarchii. Zamiast wątpliwych poddanych, utworzy sobie wiernych i sprzychylnych przymierzeńców. Jeżeli ze szczerością staną na czele państw konstytucyjnych, jeżeli zażądają zmian liberalnych w konstytucyi związku niemieckiego, znajdą Prussy w Niemczech sympatye, które go otaczały w roku 1846. przyciągnie do siebie mocarstwa liberalne, które teraz przez znieważanie układów i skłonności do anarchii stały się im nieprzychylnemi. Prussy skoro zechcą, niebędą samotnemi w Europie. Wszystkie ofiary, które przyniosą pokojowi świata, będą im zaliczone. Jakąkolwiek zawiść, jakiekolwiek namiętności w Niemczech rozburzyły, nikt przecie niema zamiaru narzucić im warunków niezgadzających się z ich godnością i usprawiedliwioną dumą ich ludu. Jeżeli Prussom niemoże być dozwolone zniesienie równowagi na swą korzyść, równie nie będzie to dozwolone innym z ich szkodą. Dla Niemiec, dla Europy, dla sprawy wolności w świecie ważną jest rzeczą, ażeby Prussy niedoznały uszczerbku w swych obszarach ziemi i wpływów. Prussy niemogą zstąpić ze stanowiska, którego słusznie bronią, równie jak głos państw drugiego rzędu niemoże być przytłumiony aż do bezwładności. Nowa postać Niemiec tak musi być ukształconą, że ani równowaga siły, ani równowaga wpływu niebędzie nadwerężoną. Niemcy z natury przeznaczone są do związku państw, związek ma bliżéj oznaczyć warunki, inne atoli państwa mają prawo żądać, aby te siły związku niebyły wyczerpywane przez jednego. Francuska podobnie jak angielska prassa, będzie zapewne w téj mierze, jednego zdania. (Gazeta kolońska przypisuje znaczną wagę temu artykułowi i powiada: jeżeli umiemy wyczytywać prawdziwe znaczenie tego artykułu, to zamiarem rządów byłoby przywrócenie bezwarunkowe niemieckiéj konstytucyi związkowéj i w jéj obronie stawienie czoła Prussom, za to też z Prussami przeciw całemu światu, a w szczególności przeciw demokracyi.)

Paryż, 21. Listopada. — Dziennik la Travailleur, który zarzucał prezydentowi rzeczypospolitéj podłość i chciwość, i dla tego pociągnięty został do odpowiedzialności, dziś został przez sąd przysięgłych za niewinny uznany.

Vote universel zabrano wczora. Oskarżony jest o podburzanie do nienawiści i pogardy rządu.

Moniteur du soir organ bonapartystów zamieścił wczora następujący artykuł: reprezentant jeden z południowego departamentu okazał zadziwienie wobec jenerała Cavaignaka, że nic nieodpowiada, na zamieszczoną rozmowę między nim a panem Salvette względem przedłużenia prezydentury. Na to Cavaignac odpowiedział: pocóż mam występować na scenę, pocóż mam prostować opowiadanie mniéj lub więcéj ściśle? — Co myślisz panie jenerale o uroczystym wyborze w roku 1852? Co uczynisz, jeżeli wbrew przepisom konstytucyi większość ogromna wyborców znów wybierze Ludwika Napoleona prezydentem? — Jeżeli większość wyrzecze swoją wolę, natenczas nikomu nie przyznaję prawa, stawienia się wyżéj nad wyrzeczoną dobrowolnie wolę narodu. Co naród zechce, to każdy chcieć musi. Jestli jasno dowiedzioną rzeczą, iż Francya na mocy swego wszechwładztwa powierzy znów pierwszy urząd rzeczypospolitéj Ludwikowi Napoleonowi Bonapartemu, wtenczas uchylę czoła z uszanowaniem, i poddam się majestatowi takiéj woli, oddam pod rozporządzenie moje poświęcenie i pałasz ojczyznie i jéj wykonawcy i bronić go będę z całym patryotyzmem przeciw napaściom stronnictw zwyciężonych w latach 1830. i 1848. Ojczyzna i jéj wola nad wszystko. — Na artykuł ten wczoraj wieczorem ogłoszony, odpowiedział jenerał Cavaignac tegoż wieczora w Moniteur du soir i przesłał go także do Nationala i Siecle, a brzmi, jak następuje: panie redaktorze! Udzielono mi wieczorny twój artykuł do przeczytania. Oskarżam każdego o kłamstwo, ktoby twierdził, że choć słowo słyszał z ust moich, któreby nie nosiło na sobie piętna najgłębszego uszanowania konstytucyi kraju. Oskarżam każdego publicznie o kłamstwo, ktoby twierdził, że słyszał odemnie po lub bezpośrednio, iż skłonnym kiedykolwiek będę do oddania mojego poświęcenia i pałasza na usługi temu, który po zaprzysiężeniu konstytucyi kraju, chciałby przyjąć zakazany tąże konstytucyą wybór lub kandydaturę. Przyjm mój Panie, wyraz uszanowania.

Jenerał Cavaignac.

Hiszpania.

Madryt, 14. Listopada. — Poseł francuski po powrocie swoim z Paryża został natychmiast do posłuchania prywatnego przez królowę przypuszczony. — Wczoraj na posiedzeniu obradował senat nad adressem do królowéj. Prezes ministerstwa miał przy okoliczności téj mowę, w któréj wspomniał o skutkach szczęśliwych, jakie usiłowania ministerstwa uwieńczyły. Ze względu na wolność prassy wyraził się nader dwuznacznie, oświadczając, iż ona jest rzeczą najlepszą, jeżeli się jéj na dobre używa, a najgorszą, jeżeli się ją do złych celów wyzyskuje. Daléj powiedział, że wybory odbyły się w sposób najprawniejszy. Przy tych słowach powstało szemranie po trybunach, na co Narvaez odpowiedział, że mało się troszczy o owe głosy, które są buntowniczе. Prezes zganił mu jednakże te słowa, czyniąc uwagę, iż do niego wyłącznie należy utrzymanie spokojności. Dzisiaj wciąż jeszcze dyskussya nad adressem była przedmiotem obrad. — W izbie deputowanych także adressem się zajmowano.

Włochy.

Turyn, dn. 16. Listopada. — Od wczoraj obiega tu pogłoska o zbliżającém się przesileniu ministeryalném; bezwątpienia uchwałą gabinetową przyczyniono się do zamknięcia posiedzeń parlamentu obecnego jeszcze w ciągu tygodnia tego. Lubo izba deputowanych na posiedzeniu wczorajszém po kwestyi téj przeszła do porządku dziennego, przekazawszy komisyi zbadanie pytania, czy zwołanie nowego posiedzenia pociągnęłoby za sobą unieważnienie robót niedokończonych (jak np. praw przez jednę tylko izbę przyjętych) lub nie, to powszechnie jednak mniemają, że ministerstwo z ostatecznego wotum izby chce zrobić kwestyą gabinetową. Inni zaś sądzą, że przypuszczenie podobne jest nieuzasadnioném, gdyż ministerstwo życzy rychłego zamknięcia parlamentu jedynie z powodu użyteczności. U niektórych nareszcie powstała obawa, w styczności z zwołaniem parlamentu w r. 1851., a ta zdaje się więcéj uzasadnioną; t. j., że stronnictwu klerykalnemu i arystokracyi wyższéj udaćby się mogło przy wyborach najpierwszych, silną opozycyą wsteczną do izby wprowadzić. Kwestya klerykalna wprawdzie nie odgrywa już teraz głównéj roli, ale agitacya w tym względzie bynajmniéj się przez to nie zmniejszyła. — Pomiędzy przedmiotami ważniejszemi wczoraj na posiedzeniu rozbieranemi zasługuje na wzmiankę przedłużenie układu handlowego pomiędzy Piemontem a Francyą aż do dnia 5. Stycznia 1851. Senat uchwalił wczoraj prawo ściągnienia podatku aż do końca Stycznia 1851. — We względzie pogłoski o układzie handlowym z Anglią oświadczył minister, »iż dotąd o układzie handlowym nie było mowy, gdyż takowy uznawano za niepotrzebny, skoro Anglia przyjęła za zasadę wzajemność, zresztą pomiędzy obydwoma krajami porozumienie jak najlepsze się utrzymuje.« Zdawało się, jakoby minister w odpowiedzi swéj położył przycisk większy na wyraz: handlowy — co niektórych na domysł naprowadza, iż może jaki inny układ zawarto. — Z pewnością wielką utrzymują, że król w dniach nadchodzących, uda się do Genuy; celem podróży jego być ma przemowa jego do tutejszéj gwardyi narodowéj w duchu zaufania i pojednania.

Z Malty piszą do dziennika Lombardo Veneto pod dniem 9. t. m, że grób święty i inne miejsca święte, które dotąd w posiadaniu Greków nieunitów w Jerozolimie zostawały, w skutek firmanu z Konstantynopola nadesłanego, oddano katolikom w osobie delegowanego na ten cel przez papieża ojca Valegra.

Austrya.

Wiedeń, 20. Listopada. — W biórach wojennych ruch nadzwyczajny panuje, czego dowodem owe codzienne zmiany w armii. Thurn Valle Sassina został feldcechmistrzem; feldmarszałek książe Schwarzenberg obejmuje dowództwo nad 7 korpusam; Aleksander książe Wyrtemberg będzie w Wiedniu umieszczony. Od najższych do najwyższych stopni wojska przesadzają i posuwają. — Rozkazem z d. 18. t. m. pozostawił cesarz nominacyą dowódzców dla czwartych utworzyć się mających batalionów. właścicielom pułków, przyczém jednak obowiązek jak najsurowszy pod odpowiedzialnością osobistą na nich włożono, aby do téj ważnéj organizacyi majorów najzdatniejszych bez względu na ich stopień wybrali. — Lloyd szydzi z usposobienia wojennego w Prusiech; Manteuffel pozna teraz, jaki bicz na siebie przygotował, lecz ministerstwo pruskie będzie sobie umiało poradzić w zaklęciu ducha burzliwego w izbach i pomiędzy landwerą, i potrafi siebie utrzymać, przytém pokój honorowy zawrzeć. — Ułożono już projekt do prawa we względzie wyrabiania broni i amunicyi, jakoteż jéj posiadania i sprzedawania. Takim tylko osobom ma być wolno broń jakąkolwiek posiadać, po których niezawodnie spodziewać się można, iż jéj w żadnym przypadku na złe nieużyją. Dziennik Oesterreichische Correspondenz szczególniejszą przytém czyni uwagę i wywód śmieszny wyprowadza; powiada bowiem pomiędzy innemi: zwolennicy demokracyi okrzyczą ustawę tę jako nadwerężenie prawa nieprzedawnionego posiadania broni. Lecz skoro bezpieczeństwo tego wymaga, troska o czysto teoretyczne zaspokojenie principium niema znaczenia. Jeżeli naturalną jest rzeczą, że rząd ze względów publicznych może rościć prawo do wywłaszczeń, dla czegożby tego niemiał także do ruchomości zastósować. Zastanawiając się spokojnie nad powodami i sposobem wykonania uchwały owéj, przekonywamy się, że wrażenie, jakie ona wywołuje, w krótce zupełnie zniknie, albowiem kontrola owa dotyczy jedynie osób, które nigdy niepowinny się znajdować w położeniu potrzebowania broni.

Spekulanci giełdy tutajszéj puszczają wieści najdziwaczniejsze, a częstokroć nawet tak nieprawdopodobne i przesadzone, że trudno pojąć, jak jeszcze mogą znaleźć ludzi takich, którzy im to wierzą, i dając się sami w sieci przez nich zastawione ułowić, daléj do rozpowszechniania kłamstw wymyślonych dopomagają. I tak pomiędzy innemi rozpowiadano, że Koszut znalazł sposobność do ucieczki z Kutahii, że sułtan turecki Addul Medszyd został otruty, co jednak na drodze urzędowéj jeszcze się dotąd niepotwierdziło. — Daléj powiadano tu w Wiedniu, rozumie się na giełdzie, że pomiędzy wojskiem związkowém a armią pruską przyszło już do starcia. — A nawet Lloyd ministeryalny donosi, lubo raczéj z oburzeniem, że w Trenczynie opowiadano, jakoby znany bandyta Rozsa wypadł z 30,000 ludzi z lasu bakonyjskiego, w celu połączenia się z Koszutem, który się znacznem wojskiem złożoném z Francuzów i Anglików zbliża, i ubolewa

nad tém, że wieść tak płonna znajduje wiarę, a przez to przyczynia się do utrzymywania umysłów w oburzeniu.

Z Insbrucku piszą: przed kilku jeszcze dniami załoga wojskowa w mieście naszém równała się piątéj części ludności, a dzisiaj wszystko wojsko jakby zniknęło. Od wczoraj niewidać nigdzie straży honorowéj, żołnierze z strażnicy głównéj ustąpili i działa z sobą zabrali, tylko przy kasach i przy domu karnym po jednym żołnierzu pozostawiono. Dzisiaj wyruszył ostatni batalion stojący w Tyrolu z pułku pieszego Nugenta z całym sztabem, udając się za towarzyszami swoimi do Niemiec, a z nim pospolu rezerwa artyleryi.

Gazeta augsburgska pisze: według opowiadania wiarogodnych podróżnych, wszystkie gościńce w Węgrzech zapchane są kolumnami wojska. Mimo głośnych stosunków pokoju zdążają tłumy zbrojne od wschodu i południa ku granicy północnéj. Szczególniéj na uwagę zasługuje pospolite ruszenie Kroatów w Pograniczu, którzy, jak dawniéj sądzono, mieli być przeznaczeni jedynie do służby garnizonowéj i do obsadzenia kraju węgierskiego i włoskiego. Ten szczególny szczep wojowników zaćmił prawie wczoraj Leopoldstadt. Są to ludzie niżéj średniego wzrostu, wychudli, skład członków okazuje więcéj zwinności aniżeli siły, twarze popielate, ślady składu mongolskiego w wielu twarzach. Powołanie ludu tego dowodzi, że Austrya zamyśla całemi siłami i energicznie stanowisko pierwszego mocarstwa w Niemczech utrzymać. Niechaj się Prusy niczem nie łudzą. Przed kilku jeszcze dniami, nim w Berlinie przychylanie się do pokoju uchwalono, zdaje się, że nawet dyplomaci niektórzy byli tego zdania, że Austrya odegra tylko komedyą kosztowną, aby zaimponować i zastraszyć. Tymczasem dostrzegacze przebiegli spostrzegają w sferach, z których rozstrzygnienie ostateczne pochodzi, daleko więcéj nawet ochoty do wojny i pewności w zwycięztwo, aniżeliby się nawet godziło. W Berlinie lekceważą sobie siłę zbrojną Austryi i sądzą, że ona złamana niedostatkiem w finansach, osłabiona raną jątrzącą w Węgrzech, i przestraszona nieugaszonym nigdy kraterem we Włoszech. Lecz zdanie utrzymujące się do roku 1848., że wielkie mocarstwa nie mogą teraz wojny przedsięwziąść z powodu ich szczupłych finansów, od czasów jak Anglia pieniędzy niedostarcza, dostatecznie teraz zbitém zostało. Co się zaś owego powstania ludowego dotyczy, na które jak się zdaje, nawet Prusy konserwatywne liczą; uczą nas dzieje, że po rewolucyi zatopionéj w krwi strumieniach, ludy osłabione i rozbrojone, nie tak rychło nabiorą ochoty, do wznowienia walki tak morderczéj.

Wiedeń, 21. Listopada. — O podanéj przez nas wczoraj wiadomości o otruciu sultana dzisiejsza Gazeta wiedeńska tak się wyraża: »Wiadomość ta pod nie jednym względem zdaje się nieprawdopodobną i na błędném polegać podaniu, mianowicie co do okoliczności jakoby Omer basza był jéj donosicielem. Być może iż pogłoska o zamachu na życie tureckiego cesarza, doniesioną została na drodze służbowéj z jednego z miejsc pogranicznych do Zagrzebia (pogłoska która wśród obecnych stosunków sąsiednich prowincyi tureckich, mogła być umyślnie w obieg puszczona); wszakże powątpiewać musimy aby wyrażenie użyte przez Gazetę Zagrzebską, która pogłoskę zamieniła w doniesienie Omera baszy do Zagrzebia przesłane, mogło być prawdziwém.« Zresztą następny numer wspomnionéj gazety i inne dzienniki zagrzebskie żadnéj o tym wypadku nie czynią wzmianki. Równie bezzasadną zdaje się być pogłoska o ucieczce Koszutha z Kutahii a przynajmniéj nadeszłe ostatnią pocztą z Stambułu urzędowe depesze nic podobnego nie donoszą.

J. c. Mość raczył mianować nadżupanami 5. rządów dystryktowych w Węgrzech, dotychczasowych komisarzy ministeryalnych: Stefana bar. Hauer dla dystryktu oedenburgskiego i Henryka hr. Attems dla preszburgskiego; daléj nadkomisarzy dystryktowych: Antoniego hr. Forgacs dla dystryktu koszyckiego, Gabryela v. Döry dla w. waradyńskiego i Antoniego v. Augusz dla peszteńskiego.

Na mocy postanowienia J. c. Mość z dn. 11. b. m. wszyscy jenerałowie tudzież oficerowie sztabowi i wyżsi znajdujący się obecnie na urlopie wezwani zostali pod najsurowszą odpowiedzialnością do wrócenia do właściwych korpusów.

Dzisiejsza Gazeta Wiedeńska zawiera następujące zmiany w c. k. armii: Feldm. Schulzig mianowany komendantem twierdzy Mantuy; feldm. Schütte komendantem twierdzy Königgratz; feldm. landgr. Fürstenberg komend. miasta i twierdzy w Pradze (obejmuje zarazem kierunek komendy wojskowéj kraju) feldm. książę Colloredo Mansfeld komendantem 11go korpusu armii, a feldm. baron Schirnding komendantem dywizyi w tymże korpusie: Jenerałowie baron Collery i hrabia Thun z powodu słabości przeniesieni tymczasowo na stan spoczynku, a dowództwo brygady pierwszego oddane jen. majorowi Riebe v. Riebenfeld, drugiego jenm. Kudryaffskiemu.

Feldmpor. książę Schwarzenberg prezes rady ministrów otrzymał od króla Bawarskiego order domowy Sgo Huberta.

Z Peszlu donoszą, że koléj żelazna między Pesztem a Wiedniem już 5. Grudnia b. r. będzie w zupełności ukończona i niebawem oddana do publicznego użytku.

Do rozpisanego obecnie poboru samo lombardzko-weneckie królestwo obowiązane jest dostawić 14,000 ludzi, z których 7500 przypada na lombardyą, a 6500 na Wenecyą.

Vidennsky dennik pisze: Żałosne użalania niemieckich dzienników nad spotkaniem się wojsk pruskich i związkowych we wsi Bronzell pod Fuldą, gdzie 5 austryackich strzelców raniono, dają im powód do wyrzekań, iż »Deutsches Blut ist geflossen, deutsche Brüder haben gegen einander gekämpft«. Chcieliśmy dowiedzieć się o tych niemieckich braciach, a taż Gazeta wiedeńska podaje nam nazwiska tych rannych Niemców: Szulc, Kamieniarz, Miller, Prohazka, Własak; a pierwsi w attaku zwali się: Józef Bielka, Wacław Trawnik i Trębacz Jan Brcha.

Ministeryum oświecenia powołało do Wiednia sześciu rumuńskich kandydatów stanu nauczycielskiego, aby się kształcili na nauczycieli głównéj szkoły. Mają oni otrzymać fundusz na koszta podróży i utrzymanie w Wiedniu.

Zakupywanie koni do wojska odbywa się nieprzerwanie w tutejszéj kasarni furwezów. Skarb płaci za ciężkie konie pociągowe do artyleryi od 130 do 140 zlr., za zwykłe konie do pociągów 112 zlr., za juczne po 80 zlr., za remonty pod ciężką kawaleryę od 130 do 160 zlr., pod lekką 118 zlr. m. k. za konia.

Wczoraj przybyły koleją żelazną glognicką konie i rozmaite ruchomości marszałka Radeckiego z czego wnoszą, że marszałek dłuższy czas w Wiedniu zabawi

Dziennik die Wage donosi z Pragi: »Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się że naj. król pruski przeznaczył sumę 1000 zlr. na wzniesienie bronzowego posągu na cześć marszałka Radeckiego, którą to sumę wczoraj otrzymał jeden z tutejszych bankierów, dla przesłania jéj na miejsce przeznaczenia.

Gazeta Południowo-Słowiańska donosi z Belgradu 11. b. m.: »Pospieszam donieść WPanu ważną wiadomość, że kwestya bulgarska dzięki energicznym krokom p. Tytowa, szczęśliwe znalazła załatwienie. Bulgarya jest dziś najmłodszym członkiem europejskiéj państw familii! Grek Vogorides były książe Samos mianowany został bulgarskim kniaziem. Reszyd basza przedstawił panu Tytow, że porta tę przynajmniéj koncessyą Anglii uczynić musi.«

Znajdujemy w Lloydzie następujące data do statystyki monarchii austryackiéj: W końcu b. r. 1850. znajduje się w obrębie cesarstwa 298 mil niemieckich ukończonych kolei żelaznych, a 60 w budowie będących i po większéj części bliskich ukończenia. Koszta budowy oddanych już do publicznego użytku czterech kolei prywatnych wynoszą 39,302,092 zlr., a zatém 474,000 zlr. na milę. Z doliczeniem kolei własnością państwa będących, wydano do końca 1849. na budowę wszystkich w cesarstwie dróg żelaznych 126 milionów, na lokomotywy i wozy 22 milionów. W ciągu roku 1849. przewieziono temi kolejami 4,256,361 osób i 17,880,800 centnarów towaru.

Towarzystwo żeglugi parowéj na Dunaju posiadało w r. 1849: 47 statków parowych i 137 gabar, któremi przewieziono w przeciągu tegoż roku 899,826 podróżnych i 1,246,831 centnarów towaru. Dochód wynosił 2,451,927 zlr. rozchód 1,406,769 zlr. z czego okazuje się nadwyżka dochodu w sumie 1,045,158 zlr. — Towarzystwo Lloydu miało w r. 1849: 29 parostatków, któremi przewieziono w ogóle 143,028 podróżnych, 342,099 listów, 345,295 centnarów towaru. Dochód wynosił w tym przeciągu czasu 2,250,650 zlr. rozchód 1,732,894 — nadwyżka zatem dochodu 517,500 zlr.

Gościeńców rządowych posiadała Austrya w roku 1847. mil 2146, a 5225 mil innych dróg robionych. Wydatek na budowę dróg wynosił w rzeczonym roku 5,731,023 — na budowę mostów 1,168,025 zlr. W ogólnym wydatku 6,899,048 pokryto 2,655,884 zlr. z dochodu ceł drogowych i mostowych, resztę ze skarbu państwa.

Marynarka handlowa liczyła w końcu 1847. roku okrętów handlowych większych 1327 o 209,000 beczkach, pomniejszych statków 4472 o 32,700 beczkach. Personale wszystkich razem okrętów i statków liczyło 25,980 ludzi.

Ruch okrętów we wszystkith portach austryackich w ciągu rzeczonego roku był następujący:

	Przybyło		Odeszło	
	okrętów	beczek	okrętów	beczek.
Okrętów obładowanych	23,704	933,667	16,902	750,361
» próżnych	11,044	204,0721	7,933	438,707
Parostatków obładowanych	734	118,584	695	113,117
» próżnych	79	12,548	116	16,527

Wartość przywozu wynosiła zlr. 94,818,000, wyw. 76,607,000 zlr.

Galicya.

Kraków, 21. Listopada. — W skutek rozporządzenia wyższéj władzy nakazany w mieście naszém pobór rekrutów, dokonany być ma z takim pośpiechem, że rada miejska termin reklamacyjny, zazwyczaj przez dni 14 dla zgłaszania się na liście popisowéj umieszczonych trwający, do dni trzech skróciła. Słyszymy, że jakkolwiek surowemi były przepisy zeszłoroczne o uwolnieniu od służby wojskowéj, obecnie jeszcze je zaostrzono, wyrzucając kilka rubryk dawniéj za słuszny powód reklamacyj uważanych. Niestosowną byłoby rzeczą dzisiaj wśród szczęku ostrzących się pałaszy przeciw postanowieniom tym występować; wspomnieliśmy tylko o nich dla tego, aby popisowi spieszyli się z reklamacyami, których ostateczny dzień jest tak bliskim.

Piszą z Wiednia o odbytéj tam w zeszłym tygodniu biesiadzie słowiańskiéj, na któréj Kossowski powszechne otrzymał oklaski. »Grał souvenir de Spaa« par Servais, fantazyą z mazura Chopina swojego utworu; daléj: słowiańskie melodye i karnawał Wenecki, na wiolonczelli. Przyznawano mu mistrzowskie wykonanie i głębokie czucie. Prócz niego popisywali się: Smutka ze swojemi słowiańskiemi pieśniami; pani Merra-Vollmer śpiewała pieśni ruskie. Przytém chóry męzkie Piwody i quodlibet z melodyj słowiańskich rozpoczęły i zakończyły koncert, którego powodzenie zachęci zapewne do dalszych.

Lwów, 17. Listopada. — Nadesłane sprawozdania urzędowe podają zaspakajającą wiadomość, że wybuchła w tym kraju koronnym zaraza na bydło zaczyna już gasnąć. W szczególności okazuje się z ostatniego raportu, że w cyrkule Tarnowskim, najwięcéj zarazą dotkniętym, nie wydarzyły się w ostatnim czasie nowe wypadki zarazy, podczas gdy w 15. miejscach wspomnionego cyrkułu można ją już uważać za zgasłą, w 6ciu innych miejscach znacznie się zmniejsza. W Bocheńskim cyrkule nie rozszerzyła się zaraza w ostatnim czasie, a w jedném miejscu, gdzie jeszcze de facto istnieje, bliską już zgaśnięcia. Mniéj pomyślny jest rezultat w tym względzie w cyrkule Złoczowskim; tu bowiem rozszerzyła się zaraza z Szynrowa, gdzie najprzód wybuchła, do wsi Klekotów odległéj ledwie o 500 kroków od pierwszéj; można się jednak spodziewać, że z energią i wytrwałością używanym środkom policyi weterynarnéj uda się w wspomnionych dwóch miejscach położyć tamę zarazie, równie jak tym tylko energicznym usiłowaniom policyi weterynarnéj przypisać należy zasługę, że wybuchła w cyrkule Stryjskim na pastwisku w Kozusznie między licznem bydłem zaraza dotychczas nieznacznie tylko postąpiła.

Turcya.

Jak wiadomo, udzielenie swobód chrześciańskim mieszkańcom hattyszeryfem z Gulhany popierane było przez obce mocarstwa z widoków wprost sobie przeciwnych. Anglia mniemała odwrócić od Turcyi niebezpieczeństwo rewolucyi, mogącéj kiedyś wypaść na korzyść Rossyi, do czego umysły powoli przysposobiane były w północnych prowincyach tureckich; Rossya zaś uznawała, iż równouprawnienienie, że się tu techniczną wyrazimy nazwą, doprowadzi te ludy do samowiedzy, do wydobycia się zpod panowania tureckiego i utwierdzi dla Rossyi ich sympatyą. — Bośnia wszelkiego rodzaju spiskami nurtowana, oczekiwała chwili, aby iść za przykładem Serbii, i jeżeli nie zupełną otrzymać udzielność, przynajmniéj jakątaką pozyskać niezawisłość. Kraj ten najbardziéj od stolicy oddalony, rządzony przez baszów, nieledwie że udzielnych, był panslawistycznym dążnościom tak przystępny, że wypadki w Europie w roku 1848. zdawały się dla Rajasów najdogodniejszą chwilą do spełnienia zamiarów dawno oczekiwanych. Przygotowania spiskowe zawczasu odkryte, zaludniły więzienia, a kto niezdołał bogato się okupić, kończył pod toporem. W Banialuce, Prydorze i Sarajewie odbywały się śledztwa, które zbogaciły baszów i kadych, a powiększyły szeregi serbskich pomocników, śpieszących dla wzmocnienia armii Kniczanina. Wypadki te i rewolucya węgierska zwróciły całą uwagę rządu tureckiego w tę stronę. Szło tu o uratowanie prowincyi, która czynny w wojnie przeciw Madziarom biorąc udział, zaprawiała siły do stawienia z czasem nieprzełamanego oporu całéj potędze tureckiéj: szło tu o przywiązanie do siebie Bośnii. Polecono więc wprowadzenie w życie tych wszystkich ulepszeń, które zawierały fermany sułtana, ale przez baszów wykonywane nie były. Krok ten dwie między Turkami w téj prowincyi zrodził partye: jedni szli za rządem i potrzebę reform pojmując, gotowi byli uznać chrześcian za równych sobie; drudzy, a na ich czele były wezyr Tahir basza i Ali basza Mostaru, trzymali się ściśle islamizmu i traktowali chrześcian jako niewolników. Nie tyle może przez nienawiść, ile przez wyrozumowaną potrzebę konserwatyzmu, mogącego Turcyę jako Turcyą utrzymać, stawiali oni przeszkody reformom, a nareszcie użyli Kedycza, który w połowie r. 1849. zebrawszy koło siebie kupy zbrojne, obiecując im pomoc Austryi i Rossyi, wyprowadził w pole dość znaczne siły, dostał w ręce swoje twierdzę Bihacz i gospodarował po kraju nie natrafiwszy na przeszkody, bo wojska wezyra nieokazywały najmniejszej ochoty walczenia z powstańcami, i po kilku marszach bezowocnych, wróciły do Sarajewa. Taki stan rzeczy trwał aż do tegorocznéj wiosny.

Przykład bośniackich powstańców zachęcił bulgarskich Turków do naśladowania. Basza Widdynu nie mógł się im oprzeć z małemi swojemi siłami. Nie było chwili do stracenia: najmniejsza zwłoka mogła była Turcyę pozbawić trzeciéj części europejskich posiadłości. Wysłany Omer basza, bułgarski renegat, przezornością i energią swoją a zarazem swoją łagodnością działał na uspokojenie kraju. Turcy pałali ku niemu nienawiścią, bo niedowierzali szczerości jego przywiązania do islamizmu, widząc nadto jak ich przymusza do uznawania chrześcian za równych sobie. Omer wziął Bihacz bez wystrzału, przymusił Kedycza do poddania się i rozpoczynał już ściągać podatki i wybierać rekruta. Równouprawnienie Turków i chrześcian natrafiło tu na obustronne przywileje. Turcy nie płacili dawniéj podatków, chrześcianie byli wolni od wojska; na pierwszych wymógł przemocą opłaty, drugich przekonał wymową swoją o korzyściach służenia wojskowo, a kilku historycznemi wspomnieniami przypomniał im dawną ich przewagę oręża. To pobudziło na nowo uspokojonych tureckich konserwatystów, wystawiających sobie: iż Omer basza dla tego tylko porzucił religię ojców swoich, by znaleść sposobność zadania téj religii ostatniego ciosu, iż dla tego został Turkiem, by Słowian tureckich przeciwko nim uzbroić. Nie uszła uwagi Omera baszy grożąca mu burza, ale zręczne cofnięcie się do Sarajewa i udana niewiadomość o tém na co się zanosi, która nowego wezyra Bośni Hafisza w sidła zastawione wprowadziła, uratowały Omera. Hafiz wysłany został do Konstantynopola, a staroturcy pozbawieni swojego naczelnika, żadnego nie stawiają oporu wymaganiom rządu.

Wypadki teraźniejsze w Hercegowinie są dalszym tylko ciągiem bośnijskich i bułgarskich. Kraj ten górzysty, leżący na uboczu, zamieszkały przez Staroturków w znaczniejszéj jeszcze liczbie niżeli tamte, więcéj może przedstawi trudności. Górzystość kraju, brak dróg komunikacyjnych, bliskość zimy, kilka miejsc warownych jakoto: Mostar, Stolacz, Trzebinia itd. w rękach powstańców, obojętność Słowian miejscowych, wreszcie nieliczne siły Omera baszy, mogą przeciągnąć walkę w téj stronie.

Wykażemy tu stanowisko obu stron walczących, dla postawienia czytelnika w możności rozpatrzenia się w dalszych wypadkach. Omer basza pojmując trudność położenia swego pragnąłby przed zimą zakończyć korzystnie wojnę; i zapewniwszy się z tyłu garnizonami w Banialuce i Trawniku, zdolnemi każdy ruch od Bihacza lub Grójca powstrzymać, obrócił całe swoje siły z Sarajewa ku Mostarowi, który już zdaje się zdobył. Powstaniem dowodzi Kavas basza mający za sobą cały organizm urzędników tureckich.

Ali basza, dawny przeciwnik Omera zamknął się w Stolaczu, zdaje się że będzie trzymał się partyi, za którą przemówi zwycięztwo. Chrześcianie Hercegowiny, lubo sprzyjają Omerowi, bo po nim oczekują ukrócenia dumy tureckim urzędnikom, zbyt są nieokrzesani, aby systematyczną pomoc udzielić mu mogli. Hussan bey Rezulbegowicz, bogaty mieszkaniec Hercegowiny nie ma odwagi stanowczo wystąpić za Omerem. Takie jest w krótkości położenie rządu tureckiego, co do prowincyi Słowiańskich.

Kronika osobista.

Bydgoszcz, 22. Listop. (Dz. urzęd. Nr. 47.) — Opróżniona przez przemieszczenie chirurga powiatowego Kronisch posada chirurga powiatowego Chodzieskiego powiatu, dotychczasowemu assystującemu lekarzowi w Król. 14. pułku piechoty, chirurgowi klassy pierwszéj i akuszerowi Delin w Margoninie nadana. — Praktykujący lekarze, chirurdzy i akuszery doktorowie Dawidsohn i Cohn, pierwszy z Łobżenicy, ostatni zaś z Sierakowa, wyprowadzili się do Trzcianki.

Nauczyciele Borkowski i Heimanowski przy katolickiéj szkole w Gnieźnie na swych urzędach ostatecznie potwierdzeni. — Nauczyciel Oswald Liersch ze Świątnik, pow. Gnieźnieńskiego, nauczycielem przy katol. szkole w Kołdrąbiu, pow. Wągrowskiego, ustanowiony. — Ew. nauczyciel Meyer z Dzwierzchna, nauczycielem przy ew. szkole w Nowem Dombiu pow. Szubińskiego, ustanowiony.

Miernik polny Karol Habermann, złożył jako takowy przysięgę.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Środzie. — Wydział pierwszy, dla spraw cywilnych.

Położone we wsi Jerzynie Nr. 1. oznaczone gospodarstwo włościańskie (okupne), składające się z stodoły, chlewa, pieca do pieczenia, dwuch studni i 204 mórg 139 □prętów roli, a do Józefa Januszewskiego należące, oszacowane wedle taxy ryczałtowéj na 2525 Tal. 15 sgr. 9 fen., zaś wedle taxy dochodowéj oszacowane na 11,810 Tal. 12 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 9. Kwietnia 1851. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych w resubhastacyi sprzedane.

Przy skradzeniu mi rzeczy w wieczór dnia 22. m. b. ukradziono mi także pugilares z papierami dla mnie bardzo ważnemi.

Kto mi w odzyskaniu takowych pomocnym będzie, temu przyrzekam 10 Tal. wynagrodzenia.

J. J. na Wielkich garbarach Nr. 46.

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dn. 25. Listop. 1850. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy, szefel	1	16	8	1	25	6
Żyta, szefel	1	7	9	1	11	1
Jęczmienia, szefel	—	28	11	1	3	4
Owsa, szefel	—	20	—	—	22	3
Tatarki, szefel	—	26	8	1	1	1
Grochu, szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	14	—
Siana, centnar	—	20	—	—	25	—
Słomy, kopa	6	—	—	7	—	—
Masła, garniec	1	20	—	1	25	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Trall.	13	25	—	14	—	—